KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Sierpnia — Rok 1847. Czwartek. № 214 Jutro, Sty Hipolit. v. s. 1szy Sierpnia.

Dziś Kościół Sty obchodzi dzień Stej Klary, Fundatorki Zakonu S. Franciszka. Ojciec Sty Inocenty III. Papież, pochwalił to ustanowienie, a Honorjusz III. zatwierdził regułę, pod imieniem *Klaryssek*, czyli Zakonnic Stej Klary. Pierwszy klasztor tych Zakonnic był przy Kościele S. Damiana w Assyzie. Sta Klara urodziła się r. 1193, umarła r. 1253. Wedwa lata po Jej śmierci, Papież Alexander IV kanonizował Ją solennie. Zakony Stej Klary rozszerzyły się w Europie. Podług statystyki na początku bieżącego stulecia ułożonej, liczono w owym czasie 4,000 klasztorów i około 100,000 Zakonnic reguły Stej Klary, pod różnemi nazwami, jako to: *Urbanistek*, *Kapucynek*, Panien *Zwiastowania* N. MARJI, Zakonnic Ave Maria, i *Reformatek*.

W Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmie:, przypada doroczna uroczystość N. MARJI Panny szczęśliwej śmierci, dnia 15 Sierp:. Nabożeństwo odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesją.

W ciągu zeszłego Mca Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w domach Instytutowych: Starców i Kalek oboiej płci 348, Sierot oboiej płci 138; w 7miu Salach ochrony uczęszczało najwyżej dzieci 458; udzieliło wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; iednorazowy zasiłek po k. 37½ udzielono osobom 97; wsparcie w leguminie udzielono osobom 185; wsparcie w lekarstwach otrzymało osób 225. Na obiady 5ciogroszowemi zwane, w ciągu zeszłego Mca uczęszczało osób 81, z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika osób 32, dla których sporządzono porcji (obiadów) 877. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 3,317, czyli dla osób 103 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w zeszłym Mcu, wynosi 1,686.

Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem szanowne zwłoki ś. p. JW. Samuela Bogumiła *de Linde*, złożone były na katafalku w Kościele wyznania Ewanielicko-Augsburgskiego przy ulicy Królewskiej. Cała obszerna i okazała świątynia była napełnioną mnóstwem Osób wszelkich stanów, pragnących oddać ostatnią posługę zwłokom pod tylu względami zasłużonego męża. JX. *Hilkner* Pastor przy gminie Ewan:-Augsburgs: tutejszej, odśpiewał Nabożeństwo, a mowę miał WJX. *Spleszyński* Radca Konsystorza wyznań Ewanielickich i Pastor gminy Ewan: Reformowanej tutejszej. O 3 kwadranse na 7mą, orszak pogrzebowy wyruszył na smętarz wyznania Augsburgskiego. Urzędnicy wydziału naukowego nieśli na wezgłowiach Ordery i Znak nieskazitelnej służby, którym zmarły ś. p. *de Linde* był ozdobiony. Za 6cio-konnym karawanem, na którym złożona była trumna ze zwłokami, postępowała Rodzina zmarłego, JWW. Jenerał-Lejt: *Okunew* Kurator Okręgu Naukowego Warsz:, Rz: Rad: Stanu *Muchanow* Wice-Prezes Rady Wychowania, Radca Stanu *Kruzenstern* Prezes Konsystorza wyznań Ewanie:, Członkowie Rady Wycho: Publi: i Konsystorza wyż wspomnianego, oraz dawni Uczniowie Liceum Warsz:, i Uczniowie teraźniejsi Szkół Rządowych wszelkich wyznań, z Dyrektorami i Professorami swoiemi. Mnóstwo powozów zamykało orszak pogrzebowy, a Lud napełniał ulice przez który tenże przechodził.

Mikołaj *Łączkowski*, Archiwista Sądu Apellacyjnego, onegdaj rozstał się z tym światem. Przeprowadzenie zwłok Jego, nastąpi dziś o godz: 5tej po południu z Kościoła XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski. Ci, którym znaną iest cnota iego, nie odmówią mu ostatniej religijnej usługi.

Wczoraj przeprowadzono z Kościoła dolnego Śgo Krzyża na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Apolonji z Woszczyńskich *Pruchalskiej*, zmarłej dnia 9 b. m. w wieku lat 50.

(Dalszy ciąg o mianowaniu Urzędników w Zarządzie Komunikacji Lądowych i Wodnych). Pełniących obo: Inżenierów Powiatowych: Kar: *Klemczyńskiego* i Władysł: *Owczarskiego*, na posadę kl: VIII pełniących obo: Pomocników Naczelnika Stołu Wydziału Techniczn: Zarządu tegoż Okr:, z prawem noszenia munduru kl: VIII. Pełniącego obo: Naczelnika Sekcji Administrac: w b. Zarządzie Komunikacji, Radcę Dworu Wiktora *Drzewickiego*, na posadę kl: VII Naczelnika Wydziału Administra: Zarządu tegoż Okr:, z prawem noszenia munduru kl: VII. Pełniącego obo: Sekretarza kl: 1ej b. Zarządu Komunikacji, Alex: *Bychawskiego*, i pełniącego obo: Archiwisty tegoż Zarządu Leop: *Grabowskiego*, na posadę kl: VIII, pełniącym obo: Naczelników Stołu Wydziału Administr: w Zarządzie tegoż Okr:, z zastrzeżeniem noszenia munduru kl: IX przez lat 3. Pełniącym obow: Sekretarzy kl: 2ej b. Zarządu Komunikacji, Stanis: *Wieczorkowskiego* i Kar: *Perbandta*, na posadę kl: IX pełniącymi obo: Pomocników Naczelnika Stołu Wydz: Administr: Zarządu tegoż Okr: z zastrzeżeniem noszenia munduru kl: X przez lat 3. Pełniącego obow: Sekretarza kl: 2ej b. Zarządu Komunikacji, Jana *Wojtasiewicza*, na posadę kla: X Pomocnika Naczelnika Stołu Wydziału Ad-

ministrac: Zarządu tegoż Okr:, z zastrzeżeniem noszenia munduru bez baftu przez lat 3. Pełniącego obo: Naczelnika Sekcji Rachunkowej b. Zarządu Komunikacji, Piotra *Lewieckiego*, na posadę kl: VII Naczelnika Wydz: Rachunko: Zarządu tegoż Okr:, z zastrzeżeniem noszenia munduru kl: VIII przez lat 3. Pełniącego obo: Referenta Rachmistrza b. Zarządu Komunikacji, Stan: *Mierzwińskiego*, na posadę kl: VIII Naczelnika Stołu w Wydziale Rachunko: Zarządu tegoż Okr:, z zastrzeżeniem noszenia munduru kl: IX przez lat 3. Pełniących obo: Rachmistrzów b. Zarządu Komunikacji: Ant: *Hana* i Rom: *Muszyńskiego*, na posadę kl: IX Buchalterów Wydz: Rachunko: w Zarządzie tegoż Okr:, z zastrzeżeniem noszenia munduru kl: X przez lat 3. Pełniącego obow: Rachmistrza b. Zarządu Komunikacji, Józ: *Trawickiego*, na posadę kl. IX Pomocnika Naczelnika Stołu w Wydziale Rachun:, z zastrzeżeniem noszenia munduru kl: X przez lat 3. Pełniącego obo: Brygadjera kompanji Rzemieślniczo-drogowej b. Zarządu Komunikacji, Xaw: *Haydesa*, na posadę kl: IX Pomocnika Buchaltera w Wydziale Rachunko: Zarządu tegoż Okr:, z zastrzeżeniem noszenia munduru kl: X przez lat 3. (D. c. n.)

W zeszłą Niedzielę na posiedzeniu Towarzystwa wspierania Artystów muzycznych, oraz ich Wdów i Sierot, zawiadomiono Towarzystwo; iż Emeryci regularnie pobieraią wsparcia. Kapitał Towarzystwa, który z końcem zeszłego Mca wynosił złp. 45,700, zwiększony został o złp. 1,000, które w dniu 5tym b. m. złożone zostały do Banku, iak przedstawiaiący się oblig dowodzi; zatem po dzień 8 b. m. fundusz Towarzystwa wynosi ogół złp. 46,700.

W ciągu ubiegłego miesiąca Lipca, zmarli w tutejszym domu Instytutowym Towarzystwa Warsz: Dobroczynności: *Zawadzki* Józef lat 79, *Moszczyńska* Marjanna lat 70, i *Olszewska* Marjanna lat 73 liczący.

Wyszedł z druku *Sylwan* za rok 1846, obejmuiący dokończenie Słownika Leśnego, bartnego, busztyniarskiego i orylskiego. Osoby nieprenumeruiące Sylwana, nabyć mogą Słownik cały za zł. 15 (rs. 2 kop. 25) w Redakcji Sylwana i w Księgarniach Warszawskich. Jest także do nabycia Sylwan z lat poprzednich.

Staraniem Wnej M. W. zebrane rsr. 4, wczoraj złożono w Red: Kurjera, iako ofiarę dla funduszu na odbudowanie Kapliczki BOGA RODZICY w Studziennicznej składanego. Złożono oraz na Kapliczkę od K. T. zł. 10; od tegoż zł. 5 dla kaleki w domu Elerta.

Onegdaj w południe tak zaciemniło się Niebo, że w wielu domach zaprzestać musiano pracy, albo ią dalej prowadzić przy zapalonych świecach. Ulewa nieustawała przez kilka godzin.

Bibljoteka Warszawska w ostatnich doniesieniach swoich literackich ogłasza, że dzieło Kazimierza *Stronczyńskiego*, pod tytułem *Pieniądze Piastów*, iuż iest ukończone, i wkrótce ukaże się w ozdobnem wydaniu.

Niedawno w Warszawie pewny młodzieniec 15stoletni, przedstawił swemu Nauczycielowi nie własne wypracowanie, a gdy był zapytany: zkąd takowe przepisał? odpowiedział: że z kałamarza.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Wendecie* przywołany JP. *Żółkowski*.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 5 cali 9.

Onegdaj zakończył życie w Wyszkowie Józef *Bogdaszewski*, b. Oficer wojsk Xięstwa Warszawskiego, Dzierżawca dóbr rządowych.

Na dniu 3 b. m. piszą z *Londynu*, że w skutku nadzwyczaj pięknej pogody, pomyślnego rozpoczęcia żniw, i znacznych dowozów zboża z zagranicy, pszenica angielska spadła od 8 do 10 szel:, a *zagraniczna* od 5 do 7 szel: na kwarterze.

Anglja. — Lordowie Admiralicji oznajmili Komendantowi *Portsmutu*, iż przybędą 5go b. m. dla oglądania statków przygotowanych do podróży Królowej do Szkocji. — Xżę *Nassauski* 1go b. m. przybył do Londynu; w hotelu odwiedzili go: iego Szwagier Xżę Piotr *Oldenburgski* i Poseł holenderski; wieczorem znajdował się na kolacji u Posła Rossyjskiego.

Francja. — Nowy Poseł Stanów Zjedn: P. Ryszard *Rush*, 31go z. m. miał w *Neuilli* prywatne posłuchanie u Króla. — Xżę *Mąpansje* 3go b. m. wyiechał do *Bapom.* — P. *Gilar de Feny* przywiózł ratyfikacje traktatu handlowego zawartego z Rządem Neapolitańskim. — Z Algierji otrzymano wiadomość, iż większa część pokolenia Aszaszów, przeniosła się na ziemię marokańską do *Abdelkadera.* — Minister spraw wewn: Hrabia *Djuszatel*, 2go b. m. wyiechał do *Ostendy.* — Egipski Minister oświecenia *Ehdem* Bej, w skutek zlecenia *Mehmeda Alego*, przesłał Rządowi francu: dwa zbiory tłumaczeń dzieł naukowych i literackich, wyszłych w czasie zarządu Wice-Króla; ieden zbiór przeznaczony iest dla bibljoteki królewskiej, 2gi dla Instytutu. — Z ministerstwa spraw zagran: wysłano gońca z depeszami do P. *Bua le Komt* Posła w Szwajcarji. — W blizkości *Suasą* także w ciągu lata zgromadzony będzie obóz. — Minister spraw wewn: Marszałek *Bjużo*, zbiia wieść o blizkiem iego wstąpieniu do ministerstwa.

Hiszpanja. — 24go z. m. na posłuchaniu w *San Ildefonso*, prócz Dam dworu, ukazały się tylko Małżonki: Prezesa Ministrów i P. *Wegi.* Po południu puszczono fontanny wyrównywaiące wersalskim. Królowa stanęła z swoiemi Damami pod największą fontanną, która z wysokości 96 stop zrzucała na nie wodę; Margrabina *Walwerde* zaziębiła się; o 9tej wie-

czorem Królowa przebrana za Pasterkę, udała się konno do *Segowji;* o północy wróciła do *la Granja.* W teatrze uważano w loży Jenerała *Serrano,* Pana *Salamankę* i ang: Posła. — Król 26go z. m. ukazał się z licznym orszakiem konno w Madrycie. — Pojmano herszta karlistowskiego *Herrerę.*

Niemcy. — W mieście *Szenebek* w prowincji Sasko-Pruskiej, w nocy 4go b. m. nastąpiła explozja w fabryce zapałek chemicznych; 2ch ludzi utraciło życie, a 4ch zostało ranionych. — Xżę *Kembrycz* 4go b. m. przybył do Hanoweru.

Dalszy ciąg artykułu z Gazety Pruskiej. ZWIĄZEK REWOLUCYJNY i t. d. Wszystko to wykazuie się z zeznań hrabiego Wiesiołowskiego, który przy powrocie do Galicji otrzymał ieszcze osobiste zlecenie przez Guttrego i Kosińskiego, aby przeieżdżaiąc przez Wrocław, nakłonił wielu wskazanych sobie studentów do podburzenia ludu w Wyższym Szląsku, a doniesienia o skutku udzielił zaraz Ludwikowi Gorzkowskiemu w Krakowie. Michał Słomczewski, którego żarliwa działalność w sprawie sprzysiężenia okazuie się z wskazań wielu współoskarżonych i zeznań rozmaitych świadków, a który iuż podobno w r. 1842 z Królewca zostawał w związkach z Rossyjską Litwą, otrzymał iednocześnie zlecenie udać się na Litwę, aby zasięgnąć wiadomości o tameczym stanie rzeczy. Że Słomczewski zlecenie to wykonał a mianowicie w tym celu był u Dr. Renier, w Wilnie, pokazuie się z wielu wykrytych okoliczności, mianowicie z zeznań iednego z współobwinionych, iakoteż Reniera i Kolesińskiego, aresztowanych w Rosji. — Zwrócimy się teraz do właściwych przygotowań, które, że tak powiem, wewnątrz ludu ku zamierzonemu usiłowaniu powstania aż po koniec r. 1845 czynione były. Zamierzono zasady demokratyczno-rewolucyjne między massę wprowadzić i wywołać powszechne zbliżenie się między szlachtą dobra posiadaiącą a obywatelami miejskiemi i stanem kmieci, aby tych ostatnich przekonać, że szlachta iest gotową, z patryotyzmu wyrzec się starych Polskich przywilei, i urzeczywistnić przez agitatorów przyobiecane zasady o powszechnej wolności i braterstwie. Jako środka dla dopięcia tego celu użyto szczególniej rozmaitych czytelni, stowarzyszeń rolniczych i towarzystw Polskich Kassynami zwanych. Czytelnie nastręczały sposobność do większego upowszechniania pism wydawanych przez Towarzystwo Demokratyczne i rozprzestrzenienia doktryn w nich wykładanych. Podobnych czytelni znaczna była liczba w W. Xięstwie Poznańskiem. Rozciągały się one zwykle na cały okrąg, czasem przecież ograniczały się na iednej miejscowości, iak np. w mieście Poznaniu istniała tylko iedna właściwie Polska czytelnia. Jak okazuie się z zeznań rozmaitych oskarżonych, te zebrania miały sobie właściwe organizację, urzęda i statuty. Trzymały między innemi: Dziennik Towarzystwa Demokratycznego polskiego; pismo czasowe: *Demokrata Polski; Demokratyczny Kalendarz; Prawdy Żywotne ludu Polskiego;* dziennik: *Pszonka,* satyryczne pismo stronnicze do walki ze starą Polską arystokracją; Polskie dzieło o Obowiązkach Oficerów, przeznaczonych do prowadzenia małej wojny i t. p. — Stowarzyszenia rolnicze, których zadaniem było wspierać materjalną pomyślność niższych klas, otrzymały upoważnienie rządu. Istniały one w większej części okręgów W. Xięstwa. Nie było żadnej przyczyny do dochodzenia, czyli wszystkie trzymały się takiego dążenia, pokazało się iednak, że w wielu działano na rzecz zamierzonego powstania. Otrzymały one, według własnego zeznania iednego obwinionego z samego początku czysto Polską barwę, przez to że naprzykład w stowarzyszeniu Koronowskiem na wzór Poznańskiego urządzonem, ięzyk Polski podniesiono na stopień urzędowego ięzyka, a tym sposobem Niemców de facto wykluczono. Wielu członków sprzysiężenia uważało to stowarzyszenie iako korzystną sposobność do wykonywania bez przeszkody rewolucyjnych celów swoich. Na zebraniach interes rolniczy po większej części bardzo pośledinie zajmował miejsce. Na zebraniach w Zninie naprzykład, nic ważniejszego w tym względzie nie uczyniono, ale za to roztrząsano pytanie: »Jakby pomódz polskiemu wieśniakowi, żeby więcej siły i samoistności zyskał, gdyż uczuwano powszechnie, że upadek Polski ztąd wyniknął, że wieśniakowi żadnych praw nie przyznano.” To wyznaie ieden z pomiędzy obwinionych, a inny oskarżony powiada o stowarzyszeniach rolniczych, że szczególnie miały one na celu utrzymanie Polskiej narodowości, a zatem wcale co innego, niżeli podane przez nie rządowi zadanie, na które uzyskały od niego upoważnienie. (D. c. n.)

Włochy. — Wiadomość o wmaszerowaniu wojsk austrjackich do miasta *Ferrary,* wielkie w Rzymie sprawiła wrażenie.

Rozmaitości. — *Mąż, który swoią żonę chciał gilotynować.* *Heron* prywatny Sekretarz publicznego oskarzyciela *Fouguier-Tinville,* opowiadał następuiące zdarzenie: »Na kilka dni przed upadkiem *Robespierra,* przyszedł do *Herona* przyiaciel i kolega szkolny, uśmiechaiąc się i zacieraiąc ręce, potem rzekł: »Brawo! brawo Obywatelu! dziś gilotynowano 54ch; wieleż macie na iutro?” »No, nie tak wiele.” »Czy lista twoia przyiacielu iuż zamknięta?” »Nie ieszcze, odpowie *Heron;* ale dla czego pytasz?” »Oto chciałbym cię prosić o iedną łaskę mój przyiacielu, wszakże iesteś moim przyiacielem? a więc uczyń mi przyiacielską przysługę, i wpisz na listę imie moiej żony.” »Twoiej żony! chyba żartuiesz?” »Nie, dalipan nie żartuię, i proszę cię serjo, uczynisz mi wielką przysługę.” »Nie! nie! to niepodobna mój przyiacielu, odpowie *Heron,* parę dni dopiero iakeśmy razem obiad z sobą iedli, a ty przyiacielu zdawałeś się być zupełnie kontent z swoiej żony.” »Moie mniemanie o niej zmieniło się; ona iest źle myślącą, ia mogę tego dowieść.” »Ej iesteś szalony mój przyiacielu, twoia żona iest wyborną kobietą, i wkrótce żałowałbyś.” »Ostatni raz pytam się, każesz moią żonę gilotynować czy nie?” »Nie, i ieszcze raz nie, to niepodobna.’ »Otóż licz tu na przyiaciela!” zamruczał i w największym gniewie oddalił się. Ale najgłówniejszą w tem zdarzeniu iest ta okoliczność, że ten człowiek później 30 lat żył z tą żoną w największej zgodzie małżeńskiej, ale żona nic a nic nie wiedziała o dziwacznem przedsięwzięciu męża.” — W *Nikolsburg* popełniono okropne morderstwo: 19to-letni terminator, uderzył śpiącego swego majstra siekierą w głowę; uderzenie to pozbawiło go wprawdzie przytomności; ale po chwili zerwał się, skoczył do okna, wybił ie, i zaczął wołać pomocy; ale niestety, nikt nie słyszał; wtem 20to-letni czeladnik, chłopiec barczysty, porwał

iuż osłabionego, rzucił o ziemię, a przytrzymawszy nad cebrzykiem za głowę, poderżnął mu podaną sobie brzytwą gardło, poczem natychmiast śmierć nastąpiła. Tej ieszcze nocy wrzucili razem z terminatorem ciało nieboszczyka do rzeki, gdzie go znaleziono w kilka dni później zawieszonego przy moście. Znaki krwi na dziedzińcu i świeżo wyheblowana podłoga, wykryły to morderstwo, a z przedsięwziętego śledztwa pokazało się, że żona nieboszczyka z córką należały do zmowy; terminator miał za to być wyzwolonym i wynagrodzonym, a czeladnik ożenić się z córką i objąć całe gospodarstwo. Zamordowany żył lat 32, a iego okrutna żona ma teraz lat 52.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bernhardt Aug: Prof: z Kalisza; Bartels Ferd: Guwerner z Berlina; Burmajster Karol Jene:-Major z Kurlandji; Czerwiński Józ: Oby: z Kielc; Erlich Jak: Kup: z Pruss; Handeman Jak: Kup: z Łęczycy; Kosowski Józ: Dok:, i Lefevre Mich: Oby: z Krakowa.

DONIESIENIA.

Zgubione w Niedzielę kilkanaście ZŁOTYCH, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

Familja Francuzka, zamieszkała w Warszawie, życzy przyiąć 2ch lub 3ch MŁODZIEŃCÓW od lat 10 do 15, którym może wykładać ięzyk francuzki i inne nauki. Staraniem iej będzie aby korzyść odnieśli w naukach i obyczaiach. Także i przychodnich od godz: 9tej do 5tej wieczorem, przyjmuie. Wiadomość u Pani Steingraeber na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Podpisana, w dniach 15/27 Lipca i 26 Sierpnia (7 Września) r. 1844 wystawiłam na osobę W. Jakóba Wołowskiego dwie PLENIPOTENCJE urzędowe przed Noskowskim Pisarzem Aktowym; drugą z tych Plenipotencyi to iest na dniu 26 Sierpnia (7 Września) 1844 r. udzieloną przez Akt Urzędowy przed tymże Noskowskim Pisarzem Aktowym w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1847 r. zeznany w zupełności odwołałam; a w miejsce odwołanej, nową pod tąż datą zdziałaną, wystawiłam tymczasowo na osobę W. Jakóba Wołowskiego; oczem interesowane osoby zawiadamiaią się.— Teressa z Węglińskich *Trzebuchowska*.

Niemka rodowita, przybyła teraz z zagranicy do Warszawy, umieiąca czytać i pisać po niemiecku, lat 21 maiąca, wydoskonalona w przykrawaniu i robieniu różnych ubiorów Damskich, oraz szycia cienkiej bielizny, życzy być umieszczoną w Warszawie w iakim porządnym domu za BONĘ do Dzieci, lub t. p. Wiadomość przy uli: Długiej w domu pod Nr 543, Nr stancji 46, w oficynie po lewej stronie, na 1m piątrze.


Z przyczyny wyiazdu, iest do sprzedania POWÓZ nowy, mało co używany z fordekiem, oraz z wszelkiemi rekwizytami do podróży, za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Swięto-Krzyzkiej pod Nr 1335; wskaże Struż Teodor.

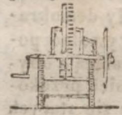

FORTEPJAN o pół 6tej oktawy, do sprzedania za złp. 120. Wiadomość pod Nr 24 przy ulicy Sgo Jana, na 3m piątrze.

Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania KAWIARNIA od S. Michała, z wszelkiemi rekwizytami, przy ulicy Żabiej, wprost bramy Ogrodu Saskiego Nr 949, w bardzo korzystnem miejscu.

W następstwie poprzednich doniesień, podpisany Reient ogłasza, że licytacja pozostałości po niegdy Ferdyna: Miaskowskim w domu pod Nr 69 w rynku Starego Miasta ciągle odbywa się, i nadal aż do czasu zupełnego wyprzedania, zawsze od godz: 4ej po południu odbywać się będzie; zaś w Sobotę d. 2/14 b. m. przedawane będą następuiące przedmioty: Obrazy olejne, Kopersztychy i Ryciny, narzędzia Optyczne, między któremi Kij do wymiaru wysokości, Teleskopy, Instrumenta muzyczne, Pistolety, Trąbki i Rogi myśliwskie, Skóra łosia, Cybuch cały bursztynowy, Ważki srebrne dla mennicy do robienia proby kruszczów, Sekretara 8 uwertur graiąca i Werki do zegarów graiące, Salaterki chińskie i łyżeczki, para Filarów z massy, Wazon marmurowy, Stół antyk do pufa i szachów, wykładany hebanem i kością słoniową, oraz inne przedmioty, stosownie do życzenia kupuiących. — *Masłowski*, Reient.


Ostateczne przysądzenie NIERUCHOMOŚCI Nro 215 w Warszawie, oszacowanej przez Biegłych na Rsr: 10,493 k. 39, odbędzie się dnia 7 (19) Sierp: r. b. o godz: 5ej po południu przed W. *Trzetrzewińskim* Asesorem Delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Guberuji Warszawskiej w Warszawie, Wydz: II. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 5,100. Na grunc'e pozostaie summa wieczysta pięcio-procentowa Rsr. 1,800. Wadjum oznaczone na Rsr. 675. Sprzedażą dyryguie Andrzej *Brzeziński* Patron, w Warszawie pod Nr 255 zamieszkały.


W terminie ostatecznym dnia 4/16 Sierpnia r. b. o godzinie 5 z południa, w Tryb: Cyw: w Warsza: w Wydziale I., przed W. Delegowanym Assesorem Roznowskim, w drodze działów, NIERUCHOMOŚĆ pod Nr 2160 położona, sprzedaną będzie. Licytacja od summy rs. 13,529 k. 60½ zacznie się; a warunki sprzedaży u Adwokata Łąckiego przejrzane być mogą.


Są dwa MAGLE do sprzedania z wolnej ręki, ze stołem, wałkami i kamieniami, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 759;— Pod tymże Nrem dostać można gotowych MEBLI mahoniowych, palisandrowych, iesionowych i orzechowych; oraz przyjmuią się wszelkiego rodzaju obstalunki, to iest: Sofy, Kanapy i Fotele safjanowe.— Ant: *Collenberg*, Stolarz.

Z powodu wyiazdu, są do sprzedania dwa **MAGLE** mało używane pod Nr 1402 przy ulicy Marszałkowskiej.


300 sztuk SKOPÓW, z tych 100 zapaśnych i 200 dwu i 3-letnich, w wełnie wysoko poprawnej, są do sprzedania w Dobrach Zakrzewo pod Gostyninem.


Zł. 10 Nagrody.— Dnia 11 b. m. z rana, zginął wybiegłszy na ulicę, PIESEK mały boloński, do połowy ostrzyżony, uszki czarne, ogonek biały z długim włosem. Kto go odprowadzi pod Nr 971 przy ulicy Granicznej, otrzyma powyższą nagrodę. Ostrzega się, iż w razie wykrycia, sam sobie winę przypisze, gdy narażony będzie na nieprzyiemność.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI:. Jutro, 59ty raz *To byłam ia.* 70ty raz *Biedny Rybak.* 255ty raz *Wesele w Ojcowie.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z muszta:, Szczupak, Karp sadzony, Frykas z lina, Okoń po holend:, Karaś, Węgórz po tatars:, Kotlety rybne, Naleśniki, Zupa ryb:, Chłodnik.— Obiad: Zupa z iabłek, Barszcz, Sztuka mięsa, Raki, Pieczyste, Legumina.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Węgorz, Lin, Pieczeń barania, Kotlety cielęce, Cynadry, i t. p. — Obiad: Zupa rybna i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, i t. p.